Czas świętych papieży

Chrystus zbudował swój Kościół na wierze św. Piotra. Najmocniejszym zaś świadectwem w przepowiadaniu Dobrej Nowiny o przygotowanym dla nas życiu wiecznym jest świadectwo męczenników. Warto więc uświadomić sobie w jak wyjątkowym czasie na przestrzeni dwóch tysiącleci chrześcijaństwa przyszło nam żyć. Wychowywaliśmy się bowiem w czasie świętych papieży, co nie zdarzało się wielu wcześniejszym pokoleniom. Wyrośliśmy również na krwi tysięcy męczenników, którzy oddali swoje życie w XX wieku tylko dlatego, że nie wyrzekli się wiary i płynącej z niej gotowości oddania swego życia w obronie życia innych. A jeśli do tego dodać klimat pobożności maryjnej, jakże gorącej w naszej Ojczyźnie, to mamy za co Bogu dziękować i jednocześnie czuć się zobowiązani do przekazania skarbu wiary następnemu pokoleniu. Przypomnijmy sobie tylko w telegraficznym skrócie sylwetki papieży z XX wieku.

Wiek XX rozpoczął pontyfikat **Leona XIII** (1878-1903). W klimacie zafascynowania naukami przyrodniczymi i wyśmiewania się z Kościoła Leon XIII wyraźnie określił zasadę niezależności i suwerenności dwu społeczeństw: Kościoła i państwa rządzącymi się własnymi prawami. Podkreślał, że wolość sumienia jest gwarancją praw ludzkich. Natomiast mówiąc o trosce o wspólne dobro docenił rolę wierności wobec państwa. Jego encyklika „Rerum novarum" stała się podwaliną nowoczesnej nauki społecznej.

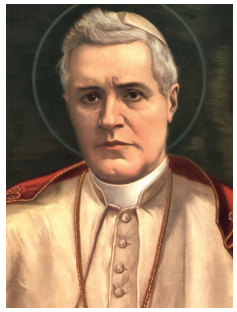

Przez kolejne pół wieku papieże musieli sprostać wyzwaniom obu wojen światowych. **Piusowi X** (1903-1914) zawdzięczamy również zachętę do częstej i wczesnej Komunii świętej. Wyrazem uznania dla jego posługi była jego kanonizacja w 1954 roku.

Z kolei **Benedykt XV** (1914-1922) musiał stawić czoło zarówno I wojnie światowej jak i rewolucji w Rosji. Jego apele o pokój były przez walczące ze sobą mocarstwa odbierane wręcz jako zdrada interesów narodowych. Ostatecznie jednak wytyczyły drogę posługi Stolicy Apostolskiej w mediacjach pokojowych na całe stulecie. W Istambule wystawiono mu pomnik z napisem: „Wielkiemu papieżowi, obrońcy narodów bez różnicy narodowości i religii".

Kolejnego papieża **Piusa XI** (1922-1939) zapamiętaliśmy jako wielkiego przyjaciela Polski. Jeszcze jako nuncjusz apostolski w Polsce (Achille Ratti) (1919-1921) pozostał w Warszawie podczas wojny z bolszewikami zdając sobie dobrze sprawę z osobistego zagrożenia. Miał również odwagę jako jedyny przywódca europejski wyraźnie potępić zarówno ideologię komunistyczną jak i niemiecki narodowy socjalizm.

Jego następcy **Piusowi XII** (1939-1958) bardzo silne lobby żydowskie zarzucało przez dziesięciolecia brak ostrego potępienia Holocaustu, jednocześnie blokując jego późniejszą kanonizację. Pius XII wybrał cichą drogę ratowania Żydów za pośrednictwem różnych instytucji kościelnych, dzięki czemu ocalało od zagłady około miliona Żydów w całej Europie.

Następny papież to lepiej nam już znany **Jan XXIII** (1958-1963). Zwołany przez niego Sobór Watykański II wyznaczył kierunek rozwoju Kościoła na kolejne stulecie. Beatyfikowany został przez Jana Pawła II w 2000 r. oraz kanonizowany przez Franciszka w 2014 r.

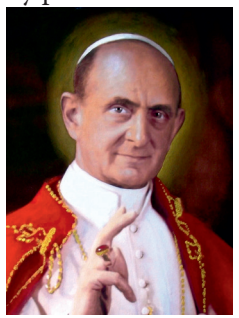

Dzieła dokończenia prac soborowych podjął się **Paweł VI** (1963-1978). Otworzył drogę „nowej ewangelizacji" promując nowe tchnienia Ducha Świętego w Kościele. Papież Franciszek beatyfikował Pawła VI w 2014 r. oraz kanonizował w 2018 r.

Przełomowym, choć krótkim, okazał się kolejny pontyfikat **Jana Pawła I** (1978), którego nazwano papieżem uśmiechu… W przedziwny sposób utorował on drogę dla Jana Pawła II. Wyjątkowość tego krótkiego pontyfikatu podsumuje beatyfikacja Jana Pawła I w dniu **4 września 2022 r.**

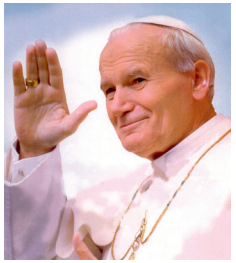

A cóż dopiero mówić o pontyfikacie **Jana Pawła II** (1978-2005), którego liczne narody nazywają „naszym papieżem". To nie tylko nasze narodowe odczucie. Kanonizowany został w 2014 r.

Wspaniałą kontynuacją tego pontyfikatu była posługa **Benedykta XVI** (2005-2013). A dziś mamy zadanie, dla wielu niełatwe, odczytać zamysły duszpasterskie **Franciszka**.

Warto więc głębiej wnikać w sylwetki świętych papieży ostatniego stulecia i Bogu dziękować, że przyszło nam żyć w takim czasie.

W.D.